

Grzegorz Jacek Pelica, *Kościół prawosławny w województwie lubelskim (1918-1939)*, Lublin 2007, ss. 447

Kościół prawosławny na ziemiach polskich posiada bogatą tradycję i historię. Jak pisał Arcybiskup Lubelski i Chełmski Abel:

Prawosławie nie jest obce polskiej państwowości, będąc autochtonicznym nurtem wyznaniowym. Kształtowało ono świadomość, kulturę i tożsamość wielu narodów Rzeczypospolitej (s. 5).

Należy jednak podkreślić, że literatura dotycząca Cerkwi prawosławnej w Polsce nie jest zbyt obszerna, szczególnie dotyczy to okresu międzywojennego. Cenne są badania Serafina Kiryłowicza¹, Mirosławy Papierzyńskiej-Turek² i Antoniego Mironowicza³. W nurt ten wpisuje się również praca Grzegorza Jacka Pelicy, który z perspektywy województwa lubelskiego ukazał złożoność sytuacji, w jakiej przyszło funkcjonować Cerkwi w nowej skomplikowanej rzeczywistości. Lata międzywojenne były trudnym okresem dla prawosławia w odrodzonej Polsce. Odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku wpłynęło zasadniczo na zmianę położenia Kościoła prawosławnego. Z wyznania uprzywilejowanego znalazł się w gronie wyznań mniejszościowych. Ponadto władze II Rzeczypospolitej, i to wydaje się być zasadniczy element późniejszej polityki wobec Cerkwi prawosławnej, traktowały prawosławie jako relikw zaborcy, a świątynie jako pozostałość i symbol Cesarstwa Rosyjskiego.

Autor w pięciu rozdziałach przedstawił zarys dziejów prawosławia na Lubelszczyźnie do 1918 roku, strukturę organizacyjno-terytorialną po odzyskaniu niepodległości oraz sieć dekanalną i parafialną na tym obszarze. Ten ostatni aspekt został zilustrowany tabelą, która zawiera dane dotyczące przynależności parafii do poszczególnych dekanatów (s. 44-45). W rozdziale pierwszym przedstawieni zostali także hierarchowie i duchowieństwo lubelskie oraz kwestie prawno-majątkowe. Według wyliczeń autora „na terenie województwa lubelskiego w okresie międzywojennym pracowało łącznie około 400 duchownych prawosławnych” (s. 79).

Dogłębnie omówiona została kwestia autokefalii i jej znaczenie dla Cerkwi w województwie lubelskim (rozdział drugi). Interesująco przedstawiono zagadnienie postaw środowiskowych wobec tego procesu (między innymi stosunek działaczy ukraińskich, misjonarzy neounijnych). Charakterystyczna była także postawa samego duchowieństwa prawosławnego, które oczekiwało, że na skutek autokefalii

¹ S. Kiryłowicz, *Z dziejów prawosławia w II Rzeczypospolitej (niektóre problemy na tle polityki wyznaniowej państwa 1918-1939)*, Warszawa 1985.

² M. Papierzyńska-Turek, *Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawosławia 1918-1939*, Warszawa 1989.

³ A. Mironowicz, *Kościół prawosławny na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Białystok 2005.

nastąpi stabilizacja życia Kościoła w relacji z władzami administracyjnymi. Część z nich liczyła nawet na polepszenie bytu materialnego.

Dokonano także obszernej charakterystyki akcji burzenia świątyń prawosławnych na Chełmszczyźnie i południowym Podlasiu w latach 1937-1938. Należy podkreślić, że wydarzenia te były następstwem wcześniejszych działań, zarówno władz państwowych, jak i Kościoła rzymskokatolickiego. Już u początku państwowości przystąpiono do akcji rozbiórek i niszczenia cerkwi w miastach. Znikły świątynie między innymi w Aleksandrowie Kujawskim, Kaliszu, Lublinie, Sieradzu, Sosnowcu i Suwałkach. W samej Warszawie rozebrano sześć świątyń, z soborem św. Aleksandra Newskiego na czele. Konsekwencją takiej polityki było wyświęcenie na kościoły na terenie województwa lubelskiego do 1922 roku 154 cerkwi (z około 400 istniejących tam do wybuchu wojny). Na cele kulturalne przeznaczono 7 świątyń, 164 zostały zamknięte. W trakcie działań wojennych zniszczeniu uległo 35 obiektów. W dyspozycji cerkwi pozostało tylko 40 placówek. Podobnie przedstawiała się sytuacja w innych regionach Rzeczypospolitej. Między innymi cerkwie w województwach centralnych przekazane zostały Kościołowi rzymskokatolickiemu, zlikwidowano wiele parafii na Białostocczyźnie (między innymi w Hodyszewie, Kolnie, Lipsku, Łapach, Łomży, Ostrołęce, Pokrowsku, Różanymstoku, Rygałówce, Sejnach, Szudziałowie i Wysokiem Mazowieckiem). Zabrano Cerkwi także monaster w Supraślu i Zahorowie

W całym okresie do 1938 roku Cerkiew prawosławna w Polsce narażona była na liczne akty mające na celu pozbawienie jej stanu posiadania, osłabienie podstaw materialnych jej funkcjonowania. Sytuacja była skomplikowana, gdyż zderzały się w tej polityce interesy trzech istotnych podmiotów: państwa, Kościoła katolickiego oraz Cerkwi prawosławnej. Jednakże skala i zakres działań w 1938 roku były zupełnie inne. Akcja burzenia prawosławnych świątyń odbywała się planowo i systematycznie. Pomocą służyli specjalnie do tego celu sprowadzeni polscy robotnicy. Mieli oni zapewniony dozór i ochronę polskiej policji państwowej.

Wiele wartościowych materiałów zostało zawartych w rozdziale piątym, który został poświęcony portretom zbiorowym biskupów, duchowieństwa i wiernych. Przedstawiono pochodzenie i cechy osobowe hierarchii, ich działalność na terenie województwa oraz stosunki z władzami administracji terenowej. W podobnym kontekście ukazano duchowieństwo parafialne, jego działalność duszpasterską (kultową, katechizacyjną) oraz zaangażowanie polityczne i narodowościowe. W tej ostatniej kwestii dokonano podziału księży na „wyraźnych nacjonalistów”, „deklarujących ukraińską przynależność narodową” i „duchownych Rosjan z pochodzenia lub za Rosjan się uważających” (s. 343).

Cennym uzupełnieniem publikacji są także liczne (23) tabele, które ilustrują między innymi zmieniającą się sytuację Cerkwi prawosławnej na Lubelszczyźnie przed 1914 rokiem oraz w okresie międzywojennym. Pracę kończy szczegółowy

aneks zawierający spis hierarchów i duchownych pełniących posługę duszpasterską na terenie województwa lubelskiego. Poza licznymi walorami prezentowanej pracy autor nie ustrzegł się kilku błędów. Dotyczą one nieścisłości w podawanych nazwiskach, na przykład arcybiskup Hieronim Egzemplarowski (zamiast Egzemplarski) (s. 22) arcybiskup Serafin Cziczagow (zamiast Cziczagow) (s. 22) i biskup Szymon Iwanow (zamiast Iwanowski) (s. 63).

Praca G.J. Pelicy w wielu aspektach jest nowatorska, dobrze podbudowana źródłowo (między innymi wykorzystano materiały z Archiwum Akt Nowych, Centralnego Archiwum Wojskowego, Archiwum Metropolii Prawosławnej, Archiwum Państwowego w Lublinie oraz archiwów parafialnych Diecezji lubelsko-chełmskiej) może stać się punktem wyjścia do dalszych badań nad poszczególnymi zagadnieniami dotyczącymi Kościoła prawosławnego na tym obszarze.

Stefan Dudra